



Nowoczesne korepetycje stwarzają wiele możliwości!

Julia Banasiak

W tym numerze:

Jak na nas wpłynął stres związany z egzaminami?

Nauczanie hybrydowe - czy tak będziemy się kiedyś uczyć?

Gdzie warto pojechać?

Niezależnie kiedy, czy w pandemii, czy przed, uczniowie chętnie korzystają z dodatkowych, zazwyczaj płatnych zajęć.

Korepetycje z całego świata

Zajęcia takie pomagają nadrobić materiał z danego przedmiotu albo dodatkowo się w nim rozwijać. Takie korepetycje są niezwykle popularne wśród młodych ludzi. Zazwyczaj odbywały się one stacjonarnie. W okolicach miejsc zamieszkania trzeba było znaleźć korepetytora,

a następnie przychodziło się do niego na lekcje. Pandemia jednak pokazała nam, że nie jest to jedyna opcja. Okazało się, że świetnym wyborem, który daje nam dużo więcej możliwości, są zdalne korepetycje. Mogą być one prowadzone przez osoby z nawet najdalszych zakątków świata.

Jest to szczególnie atrakcyjna propozycja nauki języków obcych. Za pomocą popularnych portali ogłoszeniowych z licznymi ofertami można wybrać np. native speakera, z którym będziemy szlifować swoje umiejętności językowe. Oczywiście korepetycje online są prowadzone

ze wszystkich przedmiotów, nie tylko języków obcych. Tacy nauczyciele są dobrze zapoznani z programami do nauki zdalnej i wykorzystują wiele ciekawych i urozmaicających lekcje narzędzi. Co ciekawe, większość korepetytorów ma w swojej ofercie pierwszą darmową lekcję, aby zapoznać

się z tą osobą i zobaczyć, czy są to zajęcia takie, jakich oczekujemy. Zdalne korepetycje dają nam więcej możliwości i mogą okazać się naprawdę ciekawą formą nauki. Sama korzystam z nich już od prawie roku i bardzo wszystkim polecam tę formę zajęć.

Julia Banasiak

Co by było, gdyby nauczanie hybrydowe trwało cały czas?

Jak wszyscy dobrze wiecie, teraz mamy szkołę hybrydową. A co by było, gdyby już zawsze obowiązywały zajęcia hybrydowe? Po pierwsze, na lekcjach hybrydowych jest dosyć miło, ale dla rodziców nie za bardzo, bo jest więcej zabawy niż nauki. Popatrzcie na to z tej strony - może byłby dłuższy weekend, a na normalnej nauce w zwykłej szkole nawet czasami trzeba się uczyć

w weekend, ale to już zależy od tego, czy jest sprawdzian. Tak samo z kartkówkami, sprawdzianami itp. bo na kartkówkę trzeba się uczyć ile się da, a na zdalnym co innego, jak nie jakaś ściągą, to podpowiedzi od rodziców. W szkole jednym słowem jest gorzej, ale to dla nas jest ważne, żeby się uczyć, bo potem to się odbije w przyszłości i nie będziemy czegoś umieli. Gdybyśmy mieli cały czas hybrydowe, to też trudno by się

nam wstawało, bo np. jak przez kilka dni mamy zdalne, a potem chodzimy do szkoły, to trudno się nam znowu przyzwyczać do wcześniejszego wstawania. A Wy wolicie szkołę hybrydową, zdalną czy normalną? My najbardziej lubimy zwykłą.

Maja Witczak,
Weronika Starzec,
Lena Kukla



Plan na wycieczkę!

Julia Brzezińska

Miejsce, które warto odwiedzić!



Szkoła...

Pixabay

Wąwóz Myśluborski to warte zwiedzenia miejsce. Wąwóz leży niedaleko Jawora. Można tam spędzić cały dzień, spacerując ścieżką, która ma 4,5 kilometrów.

Po spacerze można odpocząć na „Słonecznej Polanie”. Cały rezerwat ma łączną powierzchnię 9,72 ha. Jest tam dużo zieleni i wieża widokowa, z której widać

rzekę. Warto się tam wybrać, aby pospacerować w pięknym miejscu. Życzymy miłego wędrowania.

Julia, Michalina,
Oliwia

Ostatnie kilka miesięcy było trudne dla zdecydowanej większości z nas, ale jak czuli się, przygotowujący się do egzaminów decydujących o szkole średniej, ósmoklasiści?

Stres i egzaminy

Od rozpoczęcia pandemii minęło prawie półtora roku, które było wypełnione dla nas - wszystkich ósmoklasistów - stresem i presją związaną z egzaminami.

To normalna rzecz, dla każdej osoby kończącej szkołę podstawową (lub niegdyś również gimnazjum), testy tego typu mają duży wpływ na naszą przyszłość, jak i również psychikę, jednak pandemia nie ułatwiła nikomu przygotowań do nich.

Te kilka miesięcy spędzonych w domu wypełniły się niestety głównie wieloma nieprzyjemnymi uczuciami: samotnością,

nerwowością, stresem, brakiem motywacji, poczuciem pustki, bezsilności i problemami. Nasze motywacje i chęci do działania nie były mocne, zwłaszcza że egzaminy końcowe wydawały się zbliżać szybciej, niż było to w rzeczywistości, a materiały z całych ośmiu lat nauki wymagały upewnień i męczących powtórek, na które mało kto miał ochotę. Nie było łatwo.

Wielu z nas po dłuższej przerwie od niezwykle potrzebnego do właściwego funkcjonowania kontaktu ze społeczeństwem, straciło część chęci do życia i nauki, pojawiały się przez to również przewlekłe problemy ze zdrowiem psychicznym, co nie jest wcale rzadkim zjawiskiem po odseparowaniu na tak długi czas od społeczeństwa.

Niestety, niejednokrotnie wpływało to na nasze myśli

dotyczące przygotowania do egzaminów lub na oceny w szkole. Wielu z nas traciło swój naturalny rytm życia, niejednokrotnie kończąc wyłącznie na tzw. diecie herbaciano-tostowej lub z bezsennością.

Skutkowało to zmęczeniem i wrażeniem, że godzinny spacer w słoneczny dzień wydawał się istną udręką, mimo faktu, że potrafił odświeżyć umysł i pomóc w dalszej pracy.

Przez całą pandemię i lockdown problemy te dawały o sobie znać w większym lub mniejszym stopniu, jednak najtrudniejszy emocjonalnie był okres przedegzaminacyjny, który ze względu na presję był wyjątkowo nieprzyjemny.

Na szczęście, wraz z napisaniem egzaminów

większość negatywnych odczuć i stresu minęła - wszyscy mówili w zadowoleniu o swoim przewidywaniu co do wyniku egzaminów, a cała negatywna otoczka związana z testami zniknęła.

Po ostatnim egzaminie do wielu osób dotarło, że zdanie tych testów to duży krok w stronę dorosłego, dojrzałego życia i nadszedł koniec nauki podstawowej, po której nastąpi następny etap zwieńczony egzaminem dojrzałości - maturą, do której zostało nam jeszcze bardzo dużo czasu.

Egzaminy ósmoklasisty w pewien sposób hartują nas do dalszych trudnych i ekscytujących wydarzeń w życiu, jednak nie ma co się nimi przesadnie stresować!

(cd. na str. 4.)



Egzaminy i stres...

Pixabay

Spoleczniaka

Sytuacja w tym roku była niełatwa i relatywnie niepotrzebny stres tylko uprzykrzał nam życie. Wszyscy mamy nadzieję, że za kilka miesięcy będzie już lepiej, ale nikt nie wie tego na pewno, bo sytuacja cały czas jest dynamiczna.

Więc teraz apel do naszych młodszych kolegów - młodzi weterani nauki i przyszłej dojrzałości, nie przepracowujcie się przed egzaminami, ale nie lekceważcie ich!

Testy końcowe są prostsze niż myślicie, a podstawą dobrego wyniku jest uważne czytanie poleceń (naprawdę, czytajcie je dobrze, bo ileż niewielkich, a znaczących błędów można popełnić przez źle przeczytane polecenie, aż trudno zliczyć!) i powtórka lektur, podstawowych materiałów oraz wzorów z matematyki.

Wszystko, czego potrzebujecie, zmieści się w Waszych głowach i choćby nie wiemy jakie lenistwo Wami zawładnęło, jeśli odpowiednio się przyłożycie, dacie radę, tak jak i my daliśmy. Wiedźcie jednak, że nauka nie jest wszystkim, co kręci się wokół egzaminów - nie zaniedbujcie swoich emocji i uczuć, rozmawiajcie o nich.

Nauczyciele, mimo szczerych chęci, nie zawsze są w stanie nas zrozumieć, ponieważ skupiają się na swojej pracy i chcą nauczyć nas jak najwięcej, w trosce o naszą przyszłość, więc pamiętajcie, że nikt nie wysłucha was tak dobrze, jak rodzice

Wasze zaufanie w stosunku do nich na pewno ułatwi Wam rozmowę, która pokrzepi Was w tym trudnym czasie, a mocne wsparcie jest podstawą.

Mama, tato lub Wasz przyjaciel z pełnym zaangażowaniem w Wasze emocje wysłucha tego, co leży Wam na sercu i pomoże się z tym uporać.

Jeszcze co do egzaminów - zaraz po nich koniecznie znajdźcie czas na odpoczynek,

spacer z przyjaciółmi lub jakiś wypad na lody - zasłużyliście na to! Regeneracja jest równie ważna co nauka, więc nie martwcie się przesadnie i weźcie na egzamin po garści dobrego nastawienia, optymizmu i młodzieńczego zapału!

Powodzenia w przyszłym roku, towarzysze!

Alicja Bartecka, Alicja Fijołek, Anna Pelak



Co nam przyniesie nowy rok szkolny?

Pixabay

STOPKA REDAKCYJNA

Numer zredagowali: Julia Banasiak, Alicja Bartecka, Anna Pelak, Alicja Fijołek, Maja Witczak, Lena Kukla, Weronika Starzec, Julia, Michalina, Oliwia

Zdjęcia: Julia Banasiak, Julia Brzezińska, Pixabay

Redaktor naczelna: Justyna Zaryczańska